

Sidor, Marek

"Między Wisłą a Niemnem. Szkice historyczne", Stanisław Achremczyk, Olsztyn 2008 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 3, 360-362

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Achremczyk, *Między Wisłą a Niemnem. Szkice historyczne*, Olsztyn 2008, ss. 350.

Tym razem spod pióra prof. Stanisława Achremczyka, świetnego znawcy dziejów Warmii i Mazur, wyszła książka, co podkreśla sam autor, inna niż wszystkie dotąd publikowane. Jest to zbiór szkiców historycznych, esejów, które łączy miejsce akcji – Warmia i Mazury. Kraina to niezwykła obdarzona niespotykanym pięknem natury, łącząca historię wielu państw, narodów, religii i kultur. Autor, przekonany o wyjątkowości miejsca i ludzi, skreślił kilkadziesiąt przyczynków dotyczących różnych, mniej lub bardziej ważnych wydarzeń z dziejów Warmii i Mazur. Skąd zatem tytuł książki? Autor spieszy z wyjaśnieniem, że zdecydowały o tym względy osobiste, ponieważ urodził się nad Niemnem, wykształcił nad Wisłą, a pracuje w miejscu między tymi dwiema rzekami. Publikacja jest tym bardziej interesująca i cenna, bowiem część zamieszczonych w niej szkiców ukazuje się drukiem po raz pierwszy.

Autor podzielił pracę na trzy części; są to kolejno: *Prusy, Borussia, Prusy Wschodnie, Warmia, Mazury; Okruchy historii – Warmia, Prusy, Mazury, Powiśle* oraz *Dzieje najnowsze*.

W części pierwszej autor wyjaśnia i definiuje podstawowe pojęcia – Prusy, Prusy Książęce, Prusy Wschodnie, Warmia, Mazury. W toku rozważań stara się także wytłumaczyć, czym była osławiona pruskość. W szkicu *Od Prus plemiennych do Warmii i Mazur* przeprowadził szczegółową charakterystykę obszaru wraz z jego podziałami administracyjnymi od czasów Prus plemiennych do dzisiejszego województwa warmińsko-mazurskiego. Niezwykle ciekawe są szkice omawiające mozaikę narodowościową, kulturową i religijną dzisiejszych Warmii i Mazur. Na przestrzeni wieków tereny te zasiedlali przybysze z wielu krajów. Obok Polaków i Niemców byli też Litwini, Holendrzy, Francuzi, Szwajcarzy, Anglicy, Szkoci, Rosjanie oraz Żydzi. Każda z nacji przywoziła własne zwyczaje i tradycje, nie przeszkadzało to jednak wcale żyć społeczeństwu Prus we wzajemnym poszanowaniu i zgodzie. Przez stulecia obok siebie mieszkali katolicy na Warmii i protestanci na Mazurach, przez krótki czas w XVII w. pojawili się też polscy arianie, a w XVIII w. szwajcarscy menonici. W pierwszej połowie XIX w. osiedlili się również rosyjscy starowiercy. Mieszkali tu, przybyli głównie z ziem polskich, Żydzi. Tolerancja dla tej mieszanki kultur i religii znikła jedynie wtedy, kiedy władzę przejęli hitlerowcy. Zaczęto wówczas prześladować Żydów oraz ograniczać działalność i wpływy Kościoła katolickiego. Nie byłoby tej wielości narodowościowej i kulturowej Warmii i Mazur, gdyby nie ożywione ruchy migracyjne na tych ziemiach, począwszy od czasów plemion pruskich po czasy współczesne. Poświęcając temu zagadnieniu kolejny ze swoich szkiców, S. Achremczyk pisze: „Jedne nacje ustępowały miejsca innym. Stąd emigrowano, stąd wysiedlano mieszkańców, ale ziemie te także przyciągały i dawały schronienie ludziom wygnanym ze swoich ojczyzn”. Część tę kończy autor niepublikowanym esejem zatytułowanym *Świadomość historyczna mieszkańców Warmii i Mazur*, w którym wskazuje potrzebę propagowania wiedzy historycznej wśród młodego pokolenia.

W części drugiej autor przedstawia wiele różnych postaci i wydarzeń z przeszłości tych ziem. Jak stwierdza we wstępie, są to „kwestie drobne, wydawać by się mogło błahe. Proces dziejowy składa się wszak z wielu historycznych epizodów”. Część tę rozpoczyna esej, w którym autor opowiada o uregulowaniu stosunków między Warmią a Koroną, o początkach reformacji na Warmii, o działaniach biskupów w celu ujednoczenia i spisania prawa, w tle przedstawia zaś życie i działalność kanonika warmińskiego Mikołaja Kopernika. Warmia w czasach dawnej Rzeczypospolitej to w głównej mierze biskupstwo warmińskie, które dawało szóste, wysokie miejsce w senacie oraz możliwość łączenia w jednym ręku władzy biskupiej i urzędu podkanclerskiego, a na-

wet kanclerskiego. Przede wszystkim jednak, co pokazuje autor na przykładzie biografii pięciu biskupów warmińskich, była doskonałym pomostem do sięgnięcia po najwyższą godność kościelną – prymasostwa. Andrzej Chryzostom Załuski był biskupem warmińskim i kanclerzem wielkim koronnym. W oparciu o pozostawiony przez niego diariusz i testament S. Achremczyk przedstawia historię jego zajmującego życia. Również w następnym szkicu ostatnia wola stała się osnową opowieści o życiu Bogusława Radziwiłła, osoby szalenie barwnej i ciekawej, a przez urząd namiestnika, który piastował, związanej z Prusami. Po raz kolejny autor wskazuje czytelnikowi, że Warmia miała duże szczęście do wybitnych biskupów. Marcin Kromer, bo o nim mowa w eseju, to autor *Polonii* wyjątkowego dzieła o Polakach, którego aktualność trwa do dziś. „Jak umiłowany Bóg chce” – to zawołanie bł. Reginy Portman z Braniewa, założycielki Zgromadzenia Sióstr Świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Jej życiu i pełnej oddania dla drugiego człowieka działalności poświęcony został kolejny przyczynek. Autor ceni żołnierskie przymioty, czego dowód dał przedstawiając czytelnikowi dzielnego i szlachetnego żołnierza, wiernego stronnika Jana III, wojewodę pomorskiego Władysława Denhoffa. W szkicu *Filozof z Morąga*, opowiadając dzieje miasta, nakreślił jednocześnie biogram najwybitniejszego jego mieszkańca, filozofa, słowianofila Johanna Gottfrieda Herdera. Niezwykle ciekawy jest esej prezentujący XVIII-wieczne porady dla podróżujących i pielgrzymujących, spisane przez jezuitę Jana Drewsa. Uwagę czytelnika zwraca stan ówczesnej wiedzy o geografii i historii świata. Dwa ze swoich szkiców poświęcił autor Żuławom. W pierwszym z nich przedstawił doskonale zorganizowany samorząd chłopski, jedyną tego typu instancję w dawnej Rzeczypospolitej, powstałą z potrzeby sprawnego zarządzania systemem wodnym Żuław. W drugim opisał przeprowadzoną w początkach XVIII w. reformę ekonomii malborskiej, której celem było zwiększenie dochodów skarbu królewskiego, przy jednoczesnym utrzymaniu przywilejów Żuławian i ich samorządu. Również następne dwa przyczynki poświęcił autor samorządom. Tym razem zanalizował działanie samorządów mazurskich i warmińskich miast na przykładzie Olsztynka i Dobrego Miasta. W eseju *Na straży pieczęci stanów Prus Królewskich* opisał dzieje Elbląga w okresie, kiedy był on depozytariuszem pieczęci prowincjonalnej Prus Królewskich, której przystawienie legalizowało uchwały sejmikowe. Kolejne zagadnienie, jakie poruszył to walka z ogniem w miastach. Przedstawił najczęstsze przyczyny pożarów, ich niszczycielskie skutki oraz próby działań, które miały zabezpieczać przed nimi. W szkicu *Warmińskie więzienia* sugestywnie i zajmująco przedstawił system sądowniczy i penitencjarny XVII- i XVIII-wiecznej Warmii. W kolejnym przyczynku poznajemy żołnierski życiorys generała Jana Henryka Dąbrowskiego, ze szczególnym wyróżnieniem szlaku bojowego na terenie Warmii i Mazur podczas kampanii 1807 r. Także następny szkic traktuje o wojsku. Poznajemy w nim zmianę stosunku mieszczan mazurskich do tworzonych w ich miastach garnizonów wojskowych. Stanisław Achremczyk nie mógł pominąć w swojej pracy osoby Gustawa Gizewiusza, kuzyna aktywnie walczącego w XIX w. w obronie języka polskiego, wypieranego przez zarządzenia pruskie ze szkół i kościołów. Autor podkreślił ogromne zaangażowanie Gizewiusza w obronę wynaradawianej ludności mazurskiej. W *Szkicach* znajdziemy też esej poświęcony małej miejscowości Ławice pod Iławą, której mieszkańcy, mimo usilnych starań władz niemieckich, chętniej mówili po polsku niż po niemiecku oraz urodzonemu tam nobliście, bakteriologowi Emilowi Behringowi. Ostatni szkic w tej części opowiada o polskiej księżce na Warmii i Mazurach na przestrzeni minionych wieków. Autor opisuje drukarnie, w których wydawano polskie książki, duże zbiory prywatne i biblioteki z polskimi drukami oraz ich znaczenie dla podtrzymywania polskości.

Część trzecią S. Achremczyk poświęcił czasom najnowszym. Otwiera ją szkic *Wojna wyszła z Prus*, w którym omówił znaczenie militarne Prus Wschodnich w kontekście agresji niemieckiej na Polskę w 1939 r. Podsumowując, pisze: „Żołnierze niemieccy atakujący z Prus Wschodnich

nigdy nie przypuszczali, że rozpoczynając wojnę, skończą ją oddaniem Prus Polsce i Rosji”. Druga wojna światowa zmieniła wszystko. Na Warmii i Mazurach pojawili się nowi mieszkańcy, którzy – jak pisze autor – stanęli przed wyzwaniem „kształtowania i osuwania krajobrazu kulturowego”, który zastali. Dla wielu z nich zmieniło się wszystko – począwszy od otaczającej przyrody, poprzez wygląd i wyposażenie domów, na sąsiadach skończywszy. Początkowo oburzało ich to, co niemieckie. Integrować i spajać próbował Kościół i ludzie świadomi polskiej obecności na tych terenach. Tę powojenną rzeczywistość widzianą oczyma nowo przybyłych mieszkańców, pokazuje autor w przyczynku *Olsztyn roku 1945*. Olsztyn byłby dziś zapewne zupełnie innym miastem, gdyby nie dwa jego istotne ośrodki – uniwersytet i fabryka opon samochodowych. Im to poświęca autor dwa swoje szkice, opisując trudną i długą drogę do ich powstania oraz wpływ, jaki wywarły na rozwój i charakter Olsztyna. W części odnoszącej się do czasów najnowszych nie mogło zabraknąć re-eksji poświęconej wydarzeniom z lat 1980–1981. Autor opisuje działalność olsztyńskiej „Solidarności”, jej powstanie, sukcesy i niepowodzenia, ale nade wszystko wielki społeczny entuzjazm, poczucie zjednoczenia i nadziei na lepsze, jaki temu ruchowi towarzyszył. Jest wreszcie w tym zbiorze piękny, pełen nostalgii esej, dotyczący Kresów i ich mieszkańców, o tym, jak postrzegano je dawniej i jak powinniśmy widzieć je dziś. Na zakończenie autor kreśli szkic, w którym podsumowuje na przestrzeni wieków osiągnięcia i porażki Olsztyna, podkreśla duże zaangażowanie mieszkańców w rozwój miasta, w tej prawidłowości upatrując jego szansę na przyszłość.

Stanisław Achremczyk w swojej nowej książce *Między Wisłą a Niemnem. Szkice historyczne*, przybliży w sposób bardzo interesujący dzieje obszaru położonego między tytułowymi rzekami. Wydaje się, że w zamyśle autora książka ma być zachętą dla czytelnika, by przez pryzmat często małych, lokalnych, czasami wydawałoby się nieistotnych wydarzeń, próbować poznawać i zgłębić historię. Chce zainspirować odbiorcę do odkrywania historii swoich rodzinnych stron – swojej małej ojczyzny.

Marek Sidor (Suwałki)

Homo doctus in se semper divitias habet. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Januszowi Małkowi z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin i pięćdziesiątej rocznicy rozpoczęcia pracy naukowej, pod red. Wojciecha Polaka, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, ss. 472.

Na wstępie warto zaznaczyć, że debiut naukowy Jubilata miał miejsce na łamach „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”. W 1958 r. opublikował tu niespełna trzydziestostronicowy artykuł na temat „Poczty Królewieckiej”¹. Także późniejsza współpraca Profesora z „Komunikatami” układała się nadzwyczaj pomyślnie.

Księga pamiątkowa składa się z 25 artykułów napisanych – jak określili redaktor Wojciech Polak – przez badaczy młodszych pokoleń – uczniów Profesora, których wspierał swą radą, oraz uczniów Jego uczniów (s. 14). Tematycznie publikacja jest niejednorodna, wydzielić można dwie zasadnicze grupy prac: tom rozpoczynają artykuły mieszczące się w kręgu zainteresowań badawczych Jubilata, te przeważają, kończą zaś opracowania skupione wokół dziejów najnowszych Polski, zwłaszcza badań nad Służbą Bezpieczeństwa.

¹ J. Małek, „Poczta Królewiecka” 1718–1720. (Pierwsza polska gazeta w Prusach), *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1958, nr 4, ss. 325–353.